Należność pocztowa uiszczona ryczałtem.

Cena numeru 10 gr.

Rok VIII | Radom, piątek dnia 1 lutego 1935 r. | № 27.

Ziemia Radomska

ODDZIAŁY: Opoczno, ul. Piotrkowska Nr. 26 A, telefon Nr. 28
Wierzbnik, ul. Starachowicka Nr. 42
Ostrowiec, ul. Focha Nr. 12
Skarżysko, ul. Staszica Nr. 12.

GODZINY PRZYJĘĆ:
REDAKCJI od godziny 12-ej do 14-ej
ADMINISTRACJI od godziny 8-ej do 14-ej
RADOM, ul. PIŁSUDSKIEGO Nr. 12, telefon Nr. 23-65 i 23-66.

Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej w hołdzie

Myślą i sercem zwraca się dziś Polska w stronę warszawskiego Zamku i śle pokłon imieninowy dostojnemu Solenizantowi. Bo w stosunku społeczeństwa do P. Prezydenta Prof. Ignacego Mościckiego jest nietylko naturalny szacunek dla Wybrańca Narodu, ale jest w nim również nuta serdecznego oddania dla męża realnych wobec Polski zasług, który i swój obecny wysoki posterunek sprawuje jako wierną służbę Ojczyźnie.

Nazwiska bezpośrednich przodków P. Prezydenta idą nieprzerwanym łańcuchem w walkach o niepodległość, w tych walkach, w których zdobywało się—bezimienną mogiłę lub celę więzienną lub kajdany na Sybirze... Pradziad—legjonista w wojnach Napoleona, dziad - żołnierz wojny 1830/31 roku; ojciec i stryj—w powstaniu 1863 roku. Stryj ginie od moskiewskiej kuli...

Ani upadek powstania, ani tułaczka emigracyjna, więzienie w Cytadeli nie łamią na duchu powstańca z roku 1863. Atmosfera rodzinna, w której wzrastał Ignacy Mościcki, nie była snać atmosferą przygnębienia moralnego i ugody z wrogiem, skoro młody student politechniki rosyjskiej bierze udział w wszelkich poczynaniach młodzieży niepodległościowej i przed prześladowaniem władz moskiewskich, już jako 24-letni młodzieniec uchodzić musi zagranicę.

W twardym trudzie robotnika zdobywa sobie w Londynie egzystencję, równocześnie z niezwykłą intensywnością pracując naukowo i działając wśród pierwszych pionierów przyszłych walk o niepodległość.

Ignacy Mościcki jest pierwszym z tych, którzy przypuszczają szturm do otaczającej nas atmosfery, by wydrzeć jej tajemnicę tworzenia związków chemicznych. Nietylko dla celów naukowych, ale również i praktycznych. Przed nauką staje zadanie konkretne: wiązanie azotu, zawartego w atmosferze, w związki chemiczne, któremi rolnik mógłby zasilać swe niwy.

Może wspomnienie ubogich w pierwiastki azotowe niw, mazowieckich pchnęły młodego asystenta szwajcarskiego uniwersytetu, do pracy w tym kierunku... Jego wynalazki i odkrycia w tej dziedzinie zapisują się złotemi zgłoskami w dziejach nauki i postępu.

W pracy tej jest moment historyczny—moment po plebiscycie na Górnym Śląsku. Polska otrzymuje Chorzów. Była to największa, czasu wielkiej wojny zbudowana fabryka związków azotowych. Niemcy zabrali z Chorzowa wszystkie plany i księgi i wynieśli się wszyscy: dyrektorzy, inżynierowie, robotnicy... Polacy—rozumowali—nie zdołają uruchomić Chorzowa...

Ale zapomnieli, że Polska ma Ignacego Mościckiego. Stanął na czele Chorzowa i uruchomił go w ciągu paru tygodni. Było to zwycięstwo, równające się wygranej wielkiej bitwie. Był to jeszcze jeden plebiscyt — plebiscyt polskiej wiedzy i polskiej sprawności. Wygraliśmy go dzięki Ignacemu Mościckiemu.

W roku ubiegłym minęło 30 lat pracy naukowej P. Prezydenta. Cała Polska hołd oddała niezmordowanemu pracownikowi na niwie naukowej, twórczemu umysłowi, wielkiemu wynalazcy—chlubie świata wiedzy.

Równocześnie Polska hołd składa wielkiemu patrjocie i wielkiemu mężowi stanu.

W mrocznych latach niewoli, gdy zwarła się garść ludzi wielkich charakterów, by mobilizować młodzież do nowej walki z przemocą — stanął przy Józefie Piłsudskim, młody inżynier Ignacy Mościcki. Wierny towarzysz londyńskich prac do dziś pozostał wierny. Pan Prezydent dziś, jak przed laty, ramię w ramię z Marszałkiem, buduje przyszłość Polski. I zawsze autorytet swej osoby i powagę swego wysokiego posterunku rzuca na szalę, gdy nadchodzi czas decyzyj, gdy trzeba kres położyć panoszącemu się złu i pchnąć nawę Państwa na tory mocarstwowego rozwoju.

Właśnie w stadjum ostatecznej realizacji weszło wielkie zagadnienie przebudowy ustroju Państwa, Polska otrzyma nową Konstytucję. Również i w tym dziele P. Prezydent „magna pars fuit". Rozwiązując poprzedni Sejm wskazał na konieczność rewizji ustroju Państwa, jako na jedno z naczelnych zadań.

Społeczeństwo więc całe z wdzięcznością i oddaniem kieruje dziś swoje myśli i serce w stronę warszawskiego Zamku, a uczci ten dzień najpiękniej, jeśli przypomni sobie, zapamięta i przyjmie jako drogowskaz przyszłego działania piękne słowa P. Prezydenta z jego pierwszego orędzia:

„Wzywam Was, obywatele Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i rozkazuję Wam mocą tej potęgi moralnej, jaka w urzędzie obranego przez Wolny Naród Prezydenta jest zawarta, abyście czynami niezłomnie utwierdzili wielkość i prawość Ojczyzny. Nie może łamać mocy narodu prywata. Nie mogą kruszyć jedności Rzeczypospolitej różnice dzielnicowe, społeczne czy polityczne. Jak bowiem jeden jest Ojciec nasz w niebiosach, tak jedna jest Matka: Rzeczpospolita Polska, jedną dla wszystkich żywiąca miłość, jednej od wszystkich miłości wymaga"..

X.

NAJDOSTOJNIEJSZY SOLENIZANT



Stypendjum im. Pana Prezydenta Rzplitej Prof. Mościckiego

Onegdaj z inicjatywy Stałego Komitetu Obchodów i Uroczystości Państwowo - Narodowych w Radomiu odbyło się zebranie miejscowych inżynierów-chemików pod przewodnictwem prezesa Komitetu p. Roguskiego.

Zebranie inżynierów - chemików, a więc reprezentantów tej dziedziny wiedzy w którą tyle nowych wartości wniósł genjusz Uczonego - Wynalazcy, Głowy naszego Państwa - miało na celu znalezienie najwłaściwszej formy uczczenia dnia Imienin Pana Prezydenta.

W zebraniu wzięli udział pp: dyr. inż. Godlewski, dyr. inż dr. Klonowski, dr. inż. Tencer, dyr. Suliga, dyr. Dedo, inż. Woźniakiewicz, inż. Darocha i inż. Pietrzykowski.

Z pośród rozmaitych wniosków przyjęto ostatecznie wniosek wspólny pp. dyr. Godlewskiego i inż. Tencera, którzy proponowali utworzenie stypendjum im. Pana Prezydenta dla ucznia szkoły chemiczno - garbarskiej w Radomiu.

Do Komitetu powołani zostali pp: dyr. inż Godlewski, dyr. inż. Klonowski, radca Iwanowski, dyr. Dedo, dyr. Suligo, oraz dyr. inż. Prot z Pionek i dyr. inż. Gontarski ze Skarżyska.

Stypendjum zostało określone na 500 zł. rocznie dla jednego ucznia szkoły.

Jest to istotnie najpiękniejsza forma uczczenia dnia Imienin Pana Prezydenta, która oby znalazła jaknajwięcej naśladowców w innych ośrodkach kraju.

W dniu Twoich Imienin...

Z pośród rozmaitych życzeń jakie w hołdzie Dostojnemu Solenizantowi składa Polska jak długa i szeroka — najmilej jednak brzmią z szczerych serc dziatwy płynące słowa. Poniżej drukujemy jedno z takich życzeń.

W dniu Twoich Imienin Panie Prezydencie
Serdecznych życzeń niesiem Ci wiązanie,
Przyjm bijące miłośnie serduszka dziecięce,
Które jak umieją, tak życzą Ci Panie.
Żyj sto lat w zdrowiu w gronie polskich dzieci,
Nie zaznaj nigdy smutku, ni boleści,
Niech gwiazda szczęścia nad Tobą wciąż świeci,
A radość zawsze w kraju naszym gości.
Niech w całym kraju ład porządek będzie
Chaty z dworami miłością spojone,
Niech czcią Twe imię otaczają wszędzie,
A bóle, smutki niech będą kojone.
Niech Bóg na Ciebie zsyła łaski swoje,
Byś rządził nami mądrze i wytrwale,
A my będziemy wszystkie trudy znoje,
Znosić cierpliwie ku Ojczyzny chwale.

Ułożyła Wanda Popławska

Ucz. I klasy gimnazjum im. Konarskiego w Oświęcimiu.

Śmierć weterana

Z szeregów nielicznej garstki uczestników pamiętnych walk 1863 roku o niepodległość Ojczyzny, ubył znów sędziwy weteran ś. p. Teofil Skórski w wieku lat 96.

S. p. Teofil Skórski mieszkał „w Kozienicach" i tam Go spotkała śmierć po ciężkich cierpieniach w dniu 30 stycznia r. b.

Zmarły w akcji powstańczej brał udział jako młody człowiek — działając przeważnie na terenie Ziemi Radomskiej.

Do ostatka zachował pamięć dziejów powstania, którego 72-rocznicę tak niedawno święcił.

Ciało zmarłego zostaje dziś przewiezione do kościoła garnizonowego w Radomiu skąd również dziś, 1 lutego nastąpi pogrzeb na cmentarz Rzym.-Kat. o godzinie 15 (3 po poł.) do grobów rodzinnych. Cześć Jego pamięci!

Zaufanie i współpraca

W Nr. 1 miesięcznika „Czasopismo Skarbowe" ukazał się ciekawy ze względu na treść artykuł, traktujący o warunkach służby skarbowej. Artykuł ten w całości dla zapoznania z nim szerszego ogółu społeczeństwa drukujemy.

Warunki pracy urzędnika skarbowego już niejednokrotnie na łamach naszego Czasopisma były omawiane. Znajdowały one swój wyraz w artykułach, w treści składanych przez nas czytelnikom miarodajnym memorjałów, uchwałach na Zjazdach dorocznych, czy też posiedzeniach plenarnych Zarządu Centralnego — rezolucjach. Mieliśmy tam sprawy płacy urzędnika skarbowego, sprawy nadgodzin i urlopów i sprawy stosunku społeczeństwa do urzędnika skarbowego. Zostawiając sprawy nadgodzin i urlopów do jednego z następnych numerów, obecnie powracamy do kwestji stosunku społeczeństwa do pracownika skarbowego i naodwrót. Istotą pracy pracownika skarbowego jest sprawiedliwy i właściwy wymiar poborów należnych Państwu, danin i opłat. Aby ten wymiar był sprawiedliwy i właściwy t. j. zgodny z obowiązującemi przepisami — musi być uchwycona należycie podstawa tego wymiaru t. j. dochód względnie obrót. Na należytem uchwyceniu tej podstawy wymiaru polega cały ciężar pracy urzędnika skarbowego, pracy powiedzmy sobie otwarcie bardzo przykrej i żmudnej. Urzędnik otrzymuje zeznanie o dochodzie czy obrocie i od nich rozpoczyna swą pracę. Niestety moralność podatkowa u nas nie stoi tak wysoko jak powiedzmy w Anglji, dlatego też w większości wypadków zeznania te muszą być sprawdzane i uzupełniane. Odbywa się to drogą lustracji przedsiębiorstw, zbierania informacyj, rewizji ksiąg i t. d. Uzupełnienia te dają rezultaty dodatnie, zbliżają pracowników skarbowych do uchwycenia właściwej podstawy wymiaru, jednak nie zawsze i nie wszędzie potrafi się uchwycić właściwe dochody płatników. Czasem brak jakichkolwiek materjałów uzupełniających, skłania do oparcia się li tylko na zeznaniach, czasem zebrane materjały rąbek tylko tajemnicy uchyla, resztę pozostawiając w ukryciu. Stąd niedociągnięcia ewent. przeciągnięcia. Dążeniem jest i musi być, aby tych niedociągnięć i przeciągnięć nie było, aby każdy wymiar był oparty na jak najściślejszych i najdokładniejszych danych. Zmierza ku temu ustawodawstwo skarbowe, zmierza ku temu cała polityka władz skarbowych idąca po linji tworzenia stosunkowo małych Urzędów, umożliwiająca opanowanie dokładne terenów pracownikowi skarbowemu, zmierzają do tego wysiłki pracowników skarbowych chcących dotrzeć do źródeł do istotnych dochodów i do istotnych obrotów. Aby wysiłki te i dążenia zakończone zostały pomyślnym rezultatem — powiedzmy na sto procent potrzeba jeszcze czasu, potrzeba jeszcze dużo pracy nad zmienieniem nastawienia niektórej części społeczeństwa do podatków. Jeszcze przecież od czasu do czasu błąka się przekonanie, że jeśli się podatków nie dopłaci, to przecież żadnej tragedji nie będzie, a przestępstwa skarbowe do tej jeszcze pory uchodzą w pewnych kołach za przestępstwa nie hańbiące. Kiedy nastawienie to się skończy, kiedy każdy obywatel zrozumie, że pierwszym jego obowiązkiem wobec Państwa będzie uiszczanie tych danin, jakie od niego Państwo żąda — i kiedy każdy służyć będzie pracownikowi skarbowemu swą pomocą w uchwyceniu należytych dochodów czy obrotów wszystkich płatników, wtedy mamy to wrażenie sytuacja się poprawi nie będzie niedociągnięć czy przeciągnięć — nie będzie żali na pracowników skarbowych. Niestety i teraz w obecnych warunkach gdzie gross wysiłków pracownika skarbowego skierowane być musi na szukanie ukrytych obrotów czy dochodów, jeszcze daleko jesteśmy od tego ideału.

(d. n.)

Awanse pracowników państwowych

W Min. Poczt i Telegrafów

W centrali ministerstwa poczt i telegrafów będzie ogółem na dzień 1-go lutego siedem awansów urzędowych, mianowicie: z kategorji VII-ej do VI-ej awansuje jeden urzędnik; z VIII-ej do VII-ej — dwóch i z IX-ej do VIII-ej czterech.

W przedsiębiorstwie „Polska Poczta, Telegraf i Telefon" ogółem 1090 awansów. Do grupy 4-ej przechodzi 51 urzędników, do 5-ej — 40, do 6-ej — 68, do 7-ej — 161, do 8-ej—589, do 9-ej—138 i do 10-ej — 43 urzędników.

W Min. Sprawiedliwości, Sądownictwie i Więziennictwie.

W centrali ministerstwa awansuje ogółem 6-ciu urzędników, oraz dwóch niższych funkcjonarjuszów. Z kategorji VI-ej do V-ej przechodzi 1 urzędnik, z VIII-ej do VII-ej — dwóch; z X-ej do IX-ej — jeden, oraz z XI-ej do X-ej — dwóch. Z kategorji XII-ej do XI-ej przechodzi dwóch niższych funkcjonarjuszów.

W sądownictwie awansuje ogółem 283-ch urzędników, oraz 69-ciu niższych funkcjonarjuszów sądowych. Zaznaczyć trzeba, że awanse te dotyczą tylko urzędników i funkcjonarjuszów sądownictwa, nie obejmują zaś sędziów i prokuratorów, których awanse zostaną ogłoszone osobno. Z kategorji VIII-ej do VII-ej awansuje w sądownictwie 11-tu urzędników; z IX-ej do VIII-ej — 32-ch; z X-ej do IX-ej — 90-ciu urzędników; z XI-ej do X-ej — 135-ciu; z XII-ej do XI-ej — 15-tu. Z XI-ej do X-ej kategorji przechodzi 27-miu niższych funkcjonarjuszów, oraz z kategorji XII-ej do XI-ej — 42-ch.

W więziennictwie awansuje ogółem 8-miu wyższych funkcjonarjuszów oraz 54-ch strażników. Z kategorji VI-ej do V-ej awansuje jeden; z VII-ej do VI-ej — 3-ch i z VIII-ej do VII-ej — 4-ch. Z kategorji X-ej do IX-ej — 9-ciu; z XI-ej do X-ej — 45-ciu strażników.

W Administracji Skarbowej

W administracji skarbowej na ogólną ilość 20.000 urzędników awansuje 808-miu urzędników. Z kategorji VI-ej do V-ej 11-cie osób; VII-ej do VI-ej—44; z VIII-ej do VII-ej — 106-ciu; z IX-ej do VIII-ej — 196-ciu; z X-ej do IX-ej — 244-ch; z XI-ej do X-ej — 150-ciu, oraz z XII-ej do XI-ej — 57-miu urzędników.

W Min. Spraw Wewnętrznych

W min. spraw wewnętrznych awansuje ogółem 292 urzędników, z czego w centrali 21, w urzędach podległych 271 osób. Z kategorji VI-ej 13 osób. Z kategorji VII-ej do VI-ej awansowało 29 osób, z czego w centrali 3, na prowincji 26 osób; z kategorji VIII-ej do VII-ej awansowało ogółem 57 osób; z kategorji IX-ej do VIII-ej 53 osoby; z X-ej do IX-ej 56 osób; z XI-ej do X-ej 31 i z XII-ej do XI 17 osób,

Ponadto w min. spraw wewn. awansuje ogółem 34-ch niższych funkcjonarjuszów, z czego z kategorji XI-ej 10-ciu; z kategorji XII-ej do XI-ej 24-ch.

Nowa organizacja robotnicza

Na terenie Wojsk. Zakł. Pirotechnicznych w Rembertowie utworzono nową organizację robotniczą, która ma za zadanie pracę nad podniesieniem warunków higjeny w fabryce i niesienie pierwszej pomocy w wypadkach przy pracy. Nosi ona nazwę „Sieci Samarytańskiej" „SS". Oto niektóre paragrafy tej, godnej naśladownictwa, organizacji:

§ 4. Zadania „S. S." charakteru ogólnego:

a) budzenie wstrętu do brudu przez rozwijanie kultu ładu i czystości;

b) zabieganie o zdrowie pracowników przez krzewienie poczucia odpowiedzialności za następstwa, wynikające dla zdrowia własnego i innych z tytułu zaniedbania wskazań higjenicznych;

c) dążenie do stworzenia atmosfery higjenicznej w warsztatach pracy przez dopilnowanie wietrzenia hal fabrycznych, doglądanie sprawnego funkcjonowania istniejących wietrzników (wentylatorów), dbanie o czystość umywalni, miejsc ustępowych i t. p.

Członkowie organizacji „S. S." przechodzą kursy ratownictwa i zapoznają się z zasadami higjeny ogólnej i osobistej, aby mogli nieść sprawną i fachową pomoc w wypadku przy pracy, zanim przybędzie lekarz. Cała fabryka podzielona jest na rejony, podległe odpowiednim kierownikom rejonów i sanitarjuszom, którzy odpowiedzialni są za ogólny stan higjeniczny pomieszczeń i którzy wpływają na robotników, aby stosowali się do przepisów higjeny i bezpieczeństwa pracy i aby nie narażali zdrowia i życia. Kierownikiem całej organizacji jest lekarz fabryczny.

Organizacja ma charakter zupełnie dobrowolny i cieszy się wielką popularnością wśród robotników.

Pobór nadzwyczajnej daniny majątkowej

Minister skarbu wydał rozporządzenie o obliczeniu i poborze nadzwyczajnej daniny majątkowej w 1935 r. Nadzwyczajna danina majątkowa obliczana jest i płacona w trzech grupach kontyngentowych.

W pierwszej opłacający podatek gruntowy wys. od 25 zł do 60 zł. rocznie bez degresji — opłacają daninę w terminach: zaliczkę (11% pod. grun.) do 30-go kwietnia, i resztę do 30-go listopada. Opłacający ponad 60 zł. rocznie bez progresji—opłacają zaliczkę (22% pod. grunt.) do 30 kwietnia i resztę do 30 listopada.

W drugiej grupie termin płatności całej daniny upływa 30 czerwca, a w trzeciej grupie kontyngentowej — 31 sierpnia.

O wysokości zaliczek urzędy skarbowe zawiadamiają płatników pisemnie

Niezapłacone w terminie kwoty daniny majątkowej stają się zaległością i podlegają egzekucyjnemu ściągnięciu wraz z karami za zwłokę w wys. 12% i kosztami egzekucyjnemi. Od odroczonych kwot daniny majątkowej pobierane będą odsetki za odroczenie w wys. 6%.

Prawo odwołania od nakazów zapłaty daniny majątkowej przysługuje płatnikom w ciągu 30 dni od doręczenia nakazu zapłaty.

Odwołania wniesione po terminie pozostawione będą bez rozpatrzenia.

Rozporządzenie weszło w życie z dniem 30 stycznia.

Zawieszenie egzekucyj rolniczych przez urzędy rozjemcze

W najbliższym czasie ukazać się ma rozporządzenie ministra sprawiedliwości wydane w porozumieniu z ministrem skarbu, a dotyczące sposobu zawieszania przez urzędy rozjemcze do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich egzekucyj, prowadzonych przez instytucje kredytowe.

POLSCE BRAK FLOTY WOJENNEJ

NACZELNE PRZYKAZANIE KAŻDEGO POLAKA

F. O. M. czyli Fundusz Obrony Morskiej staje się w obecnej chwili naczelnem przykazaniem każdego Polaka.

Co to jest F. O. M. i na czem polega jego waga?

F. O. M. został powołany do życia decyzją Rządu jako wyodrębniony od majątku Ligi Morskiej i Kolonjalnej, która to właśnie Liga podjęła zaszczytny i doniosły obowiązek powszechnej zbiórki na rzecz Marynarki Wojennej. F. O. M. jest tedy instytucją o charakterze dobra publicznego i stał się jedynym funduszem ofiarności społecznej na rozbudowę polskiej Floty Wojennej. Na czele zarządu F. O. M. stoi delegat Rządu, wszelkie koszty propagandowo-administracyjne pokrywa L. M. i K., nad którą znowu sprawuje kontrolę Najwyższa Izba Kontroli Państwa. Liga Morska i Kolonjalna wykonała już bardzo poważne prace w zakresie propagandy Marynarki Wojennej, dostosowując i rozbudowując nawet swą organizację do tego zadania. W momencie bieżącym—jako drugi etap tej akcji—powinny wyrastać realne owoce pracy propagandowej — tworzenie i narastanie Funduszu Obrony Morskiej. F. O. M. jest przeznaczony wyłącznie na budowę okrętów Marynarki Wojennej, nie może on być obciążony żadnemi kosztami propagandowemi i administracyjnemi.

Stworzenie u nas Marynarki Wojennej jest sprawą zupełnie realną, leży w granicach naszych możliwości. Wydajne zwiększenie budżetu państwowego Marynarki Wojennej jest jednak obecnie trudne do przeprowadzenia, ze względu na również pilne i palące wydatki na wojsko lądowe. Wydatki te nie mogą być żadną miarą obniżone. Tymczasem powaga sytuacji wymaga stworzenia silnej Floty

W dzisiejszej dobie nie możemy polegać całkowicie tylko na układach międzynarodowych. Jedynie zdecydowana postawa całego Narodu, oparta na posiadaniu realnej siły zbrojnej na lądzie i morzu, może zmusić zaborczych sąsiadów do zaniechania swych planów wojennych. Jednym z przejawów niezłomnej woli obrony przez Naród swych zagrożonych interesów jest ofiarność społeczna na rzecz obrony morskiej. Pomoc społeczna na szeroką skalę, w formie powszechnego dobrowolnego podatku na Fundusz Obrony Morskiej, jest niezbędna i powinna być zrealizowana jak najprędzej.

Czyż nie stać nas na to, aby każdy obywatel Polski dał chociażby po 5 groszy miesięcznie!

Zadaniem całego społeczeństwa będzie dopomożenie Państwu do stworzenia Floty Wojennej, koncentracja wysiłków w dziedzinie propagandy i ofiarności na rzecz Funduszu Obrony Morskiej. Każdy grosz złożony na F. O. M., przekuty w spiż dział okrętowych, wzmocni bezpieczeństwo i dobrobyt Rzeczypospolitej!

Wszyscy do szeregów składających ofiary na F. O. M.!

Kronika

LUTY
1
PIĄTEK
Ignacego, Brygidy

Dyżury Aptek

Z piątku na sobotę: Władyga i Pastecki.

RADJO-WARSZAWA

Piątek

Godz. 6.45: „Kiedy ranne wstają zorze", Płyty. 6.52: Gimnastyka. 7.07: Płyty. Chwilka pań domu. 7.40: Zapowiedź programu, 7.50: Koncert reklamowy. 11.57: Sygnał czasu i hejnał. 12.03: Wiadom. ...ter 12.10: Koncert Zespołu Wiesława Wilkosza. 12.45: „Aprowizacja miast" — wygł. p. Mamelokowa. 13.05: D. c. Koncertu Zespołu Wilkosza. 15.30: Wiadom. o ekspor. pol. ...: Przegl. giełdowy. 15.45: Transmisja ze ...wa, „Polska pieśń łowiecka" — aud. muz. ...acka w oprac. M. Krzyńskiego i R. Vacka. Wykonawcy: Chór Korpusu Kadetów Nr. 1 im. Marsz. Piłsudskiego pod dyr. M. Krzyńskiego, ... 40 p. p. pod dyr. por. Jurkiewicza i E. ...ński (baryton). 16.45: Audycja dla chorych. ...: Koncert. 17.50: Przegląd wydawnictw. ...: Pan Prezydent wśród ludu. 18.10: Życie ...ralne i artystyczne stolicy. 18.15: Płyty. ...: O szkolnictwie polskiem zagranicą. ...5 Lekcja w szkole powszechnej poświęcona Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej. 19.30: ...y. 19.50: Wiadom. sport. 20.00: Pogadanka muzyczna. 20.15: Wielki Koncert-Akademja ... uczczeniu dnia Imienin Pana Prezydenta ...litej. 22.30: Recytacje poezyj. 23.05: Od... w jęz. francuskim. 23.20: Płyty. 24.00: Muzyka taneczna z danc. „Paradis".

Podziękowanie

JWP. Staroście Aleksandrowi Klotzowi za łaskawe ofiarowanie zł. pięćdziesięciu na rzecz Dni Przeciwgruźliczych — serdeczne podziękowanie składa — w imieniu Komitetu — **R. Zofja Saska.**

Przebudowa szpitala św. Kazimierza

W dniu 3 bm. o godzinie 11-ej rano odbędzie się uroczystość poświęcenia przebudowanego szpitala św. Kazimierza w Radomiu.

Związku Pań Domu

Doroczne Walne Zebranie odbędzie się ...m. o godz. 17, w sali Resursy Rzemieślni... przy ul. Kilińskiego.
Na porządku dziennym wybory Zarządu.

Tow. Opieki nad zwierzętami

Dnia 2 lutego, na rzecz Towarzystwa Przy... Zwierząt w Radomiu odbędzie się zbiórka pieniężna na ulicach i w lokalach zamkniętych oraz dancing w restauracji Cristal. Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami ...ca się tą drogą do wszystkich swoich ...ków i sympatyków z prośbą o łaskawą ...pracę i poparcie wyżej wymienionych ...ez.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę w odprowadzeniu drogich nam zwłok na miejsce wiecznego spoczynku ukochanego

ś. † p.

BOLESŁAWA ZENDLEWICZA

a w szczególności Wielebnemu Księdzu Prałatowi D. Sciskale, asystującemu Duchowieństwu, Panu Dyrektorowi Kolei Inż. Rogińskiemu, Panu Vice-Dyrektorowi Kolei Inż. Czerniewskiemu, Panu Naczelnikowi Służby Mechanicznej Inż. Burczyńskiemu, Panu Vice-Naczelnikowi Inż. Sipayłło, Towarzystwu śpiewaczemu „Lutnia", Koleżankom i Kolegom, Przyjaciołom i Znajomym — składa tą drogą serdeczne Bóg zapłać stroskana

RODZINA.

Spowodu „wystrzelonych złotówek"

Nie mam zamiaru twierdzić, że sport strzelecki jest tani. Jest drogi, lecz nie w tym stopniu jak to zostało przedstawione we wspomnianym artykule. Zwykłe strzelanie bowiem na 25 m. nabojami krótkiemi, których 100 szt. kosztuje faktycznie zł. 3 gr. 30 w Radomiu, na strzelnicy Fabryki Broni przy ul. Narutowicza kosztuje nie zł. 1 gr. 20 lecz gr. 45 wraz z tarczą i wypożyczeniem karabinka oraz obsługą. Na strzelnicy P. W., przy ul. Piaski, 10 naboi krótkich i tarcze kosztują nieco więcej bo 55 gr. ze względu na zrozumiałe większe koszta administracyjne.

Przy strzelaniu na dalsze odległości winno się używać mocniejszej amunicji, która jest droższa. Dla przeciętnego amatora wystarczy strzelanie amunicją krótką za 45 gr., a jeśli kupuje droższą to z własnej woli.

Młodzież, tak szkolna jak i pozaszkolna zorganizowana, otrzymuje amunicję na strzelania przewidziane programem szkolenia bezpłatnie, to też troską autora „Wystrzelonych złotówek" winien być raczej apel do społeczeństwa by tak młodzież, jak i każdy obywatel był zrzeszony w organizacje, a wtedy sport strzelecki jako Sport Obrony Narodowej będzie dostępny dla wszystkich.

M. A.

Przedstawione wyżej dane o kosztach strzelania w Radomiu dowodzą, że istotnie w naszem mieście sport ten jest znacznie tańszy niż gdzieindziej. Wobec tego dla młodzieży i dla ogółu obywateli powinno to być podnietą do wykorzystania tych dogodnych warunków i zdobycia jaknajwiększej ilości odznak strzeleckich

Z sali sądowej

Sąd uniewinnił podejrzanego o podpalenie

Wczoraj Sąd Okręgowy w Radomiu rozpatrywał sprawę karną Franciszka Kwietniewskiego zamieszkałego we wsi Jasieniec pow. Iłżeckiego

W nocy 17 października ub. r. we wsi Jasieńcu wybuchł pożar w zagrodzie Jana Stańskiego wskutek czego spłonęły dwie stodoły.

Niebezpieczeństwo pożaru miał spowodować złośliwie Kwietniewski.

Policja która przybyła na miejsce pożaru, udała się śladami i te prowadziły do domu Kwietniewskiego. Skutkiem tego Kwietniewski zasiadł na ławie oskarżonych.

Świadkowie na przewodzie sądowym jednak stwierdzili, że w tym czasie gdy wybuchł pożar — oskarżony był w domu i nigdzie nie wychodził.

Sąd po zamknięciu przewodu sądowego udał się na naradę i o godz. 7 wieczór wyniósł wyrok, mocą którego Franciszka Kwietniewskiego uniewinnił.

Bal Legjonu Młodych

Dziś w salonach Kasyna Fabryki Broni odbędzie się bal „Legjonu Młodych", który niewątpliwie będzie atrakcją sezonu karnawałowego.

Dancing Rezerwistów

Związek Rezerwistów Koło „Miasto" w Radomiu urządza w dniu 3-go lutego r. b. Dancing-Bridge w restauracji Hotelu Rzymskiego, Cukierni Przybytniewskiego i w Cukierni „Cristal" na cele kulturalno-oświatowe Koła.

Wstęp tylko za zaproszeniami.

Minimalny koszt biletu 75 groszy powinien być zachętą do licznego wzięcia udziału. Ktoby zaproszenia nie otrzymał — zechce zgłosić się do p. Wł. Styczyńskiego w Banku Gospodarstwa Krajowego.

Dancing „Orlęcia"

Dziś odbędzie się **dancing czarna-kawa**, organizowany przez Zjednoczenie Polskiej Młodzieży Pracującej „Orlę" w salach restauracji „Cristal".

Z kina Apollo

Jutro o godz. 12-ej i 1.30 niezapomniana komedja „Adjutant Jego Wysokości" z Vlastą Burjanem w roli głównej.

Ceny miejsc 25 i 40 gr.

Nagroda Literacka Kasy Mianowskiego

Komitet kasy im. Minowskiego przyznał na ostatniem posiedzeniu; ze specjalnego funduszu, pochodzącego z zapisu Zenona Pileckiego, dr. Władysławowi Tomkiewiczowi docentowi Uniwersytetu warszawskiego nagrodę za pracę p. t. „Jeremi Wiśniowiecki"

Repertuar Kin

KINO „APOLLO" — „Siostra Marta jest szpiegiem" i dodatki dźwiękowe.
KINO „ADRIA" — Pozwól się kochać oraz Burzyciel.
KINO „CZARY" — „Raj podlotków" „Anioł nie teściowa".

Skuteczne środki na kaszel

Wśród wielu domowych środków „babskich leków" na kaszel, niektóre są rzeczywiście skuteczne. Odwar cebuli jest naprzykład doskonałym na kaszel lekarstwem.

Cebulę pokrajaną na plasterki zalewa się oliwą, dodaje się do tego pokrajane na plasterki jabłko i dusi się ten specjał na wolnym ogniu. Kilka łyżeczek tej cebulowo-jabłkowej marmelady odstraszy najzaciętszy kaszel.

Albo jeszcze inny środek. Pokrajaną na plasterki cebulę zasypuje się na noc warstwą cukru. Rano, naczczo jeszcze, wypija się sok, jaki cebula przez noc puściła. Skutek—niezawodny.

Mleko z miodem jest znowu doskonałym środkiem odflegmiającym. Na łyżkę stołową miodu trzeba wziąć łyżeczkę od herbaty rozpuszczonego masła i zalać to szklanką gorącego mleka. Ten ulubiony przez niektóre dzieci napój należy pić na gorąco.

Spółdzielcza opieka lekarska na wsi

Ludność rolnicza w Polsce nie korzysta prawie zupełnie z opieki lekarskiej. Brak jest jej całkowicie jakiegokolwiek uświadomienia higjenicznego. Ten stan rzeczy doprowadził do tego, że śmiertelność na wsi jest bardzo duża, że ludność wiejska coraz bardziej się wyniszcza i karłowacieje.

Konieczności oszczędnościowe nie pozwalają na podjęcie energicznej i na szerszą skalę zakrojonej akcji przeciwdziałającej, czy to ze strony państwa, czy też organizacyj samorządowych.

Wobec tego spółdzielczy Instytut Naukowy podjął badania, czy nie dałoby się podnieść zdrowotność ludności wiejskiej drogą samopomocy, a więc organizowania spółdzielni zdrowia, któreby się zajęły opieką nad zdrowiem i higjeną wsi polskiej. Przykłady zagranicy dowiodły, że ta forma organizacji służby zdrowia na wsi daje bardzo dobre rezultaty.

Z OPOCZNA

Konferencja wójtów i sekretarzy gminnych

W sali Wydziału Powiatowego w Opocznie odbyła się konferencja wójtów i sekretarzy gminnych. Między innemi zostały omówione: sprawy budżetowe, budowa szkół i dróg w roku 1935/36 — oraz radjofonizacja wsi. Na konferencji był obecny inspektor szkolny p. Jan Figel. Obradom przewodniczył p. starosta A. Krauze.

Kurs rolniczo-społeczny

W domu Społeczno-Rolniczym w Radzicach rozpoczął się dziesięciodniowy kurs rolniczo-społeczny dla byłych wychowanic Szkoły Rolniczej i przodowników z Kół Zjednoczonej Młodzieży Wiejskiej.

Liczba słuchaczy sięga przeszło 100. Kursy prowadzone są pod przewodnictwem kierownika Ośrodka Kulturalno-oświatowego w Radzicach p. Stefana Szymańskiego i instruktora przysposobienia rolniczego p. Jana Tarki.

Otwarcia kursów dokonał prezes Zw. Zjed. Mł. Wiejsk. Okręgu opoczyńskiego p. insp. Stanisław Zbieg.

Nie będzie daniny szkolnej

Posiedzenie Komisji Budżetowej

Komisja budżetowa Sejmu zakończyła wczoraj debaty nad preliminarzem budżetowym Państwa na rok 1935/36.

Generalny referent pos. Miedziński oświadczył, że przewidywane pokrycie części wydatków Min. W. R. i O. P. przez rozbudowę Funduszu i wprowadzenie daniny szkolnej jest rzeczą nieodpołwiednią. Mówca stwierdził, że znaiaz dla tej sprawy zrozumienie u Ministra Skarbu i u Rządu.

Referent otrzymał zgodę na swój wniosek ażeby skreślić daninę szkolną.

Wnioski pos. Miedzińskiego Komisja przyjęła.

Gospodarz, gość i niewolnik

(Rubens, Velasquez i de Pareja)

Pewnego jesiennego dnia roku 1629 od samego rana czyniono wielkie przygotowania i porządki w jednym z piękniejszych domów w Madrycie. Mieszkał tam młody malarz Diego Velasquez. Spodziewał się znakomitego gościa którego poznał podczas swych podróży po Europie. Zwiedził wtedy Włochy, Holandję, wreszcie Flandrję, zapoznając się ze sławniejszymi artystami, między innemi z Rubensem. Miał też przybyć król Filip IV.

Chociaż Velasquez cieszył się również wielką sławą w Hiszpanji, usłyszenie zdania Rubensa o swych pracach było gorącem marzeniem hiszpańskiego malarza.

W domu miał murzyna, podarowanego kiedyś przez admirała Pareja za wykonanie wspaniałego portretu. Murzyn był przedmiotem nieustannych żarcików grupy uczniów Velasquez'a, a nawet nadano mu przez żart nazwisko jego dawnego pana. Velasquez nie pozwalał krzywdzić negra ale przecież nie mógł być zawsze obecny w pracowni, w której biedny murzyn, wśród drwin, musiał wykonać najcięższe prace i pomagać artystom. Przebywając stale w artystycznej atmosferze, murzyn mimowoli nabrał chęci malowania i zbierając podniszczone już pendzle i resztki farb, sam próbował w ukryciu malować. Przez całe cztery lata nie wiedział nikt o tem.

Skoro próg pracowni przekroczyły dwa orszaki, jeden królewski, drugi zaś Piotra Pawła Rubensa, murzyn nie spuszczał swego wzroku ze znakomitego malarza, o którym słyszał tak wiele od swego pana.

Wyczekiwano z niecierpliwością sądu Rubensa przybyłego w otoczeniu innych malarzy flamandzkich. Gdy Rubens, wyrażając podziw Velasquez'owi uścisnął go, Valasquez wyrzekł wzruszony: „Jest to najpiękniejszy dzień mojego życia".

Podczas oglądania innych obrazów natrafiono na jakieś płótno odwrócone w kącie do ściany. W tej chwili murzyn zadrżał z przerażenia. Rubens zainteresował się obrazem, widział bowiem wybitny talent jego twórcy. Wszyscy uczniowie Velasquez'a spojrzeli ze zdziwieniem, nie wiedząc, skąd się tu wziął ten obraz. Również Velasquez nie mógł odpowiedzieć Rubensowi, kto namałował obraz, znany odtąd pod nazwą: „Złożenia do grobu". Gdy rzucił wzrok mimochodem na murzyna, Juan de Pareja padł przed nim na kolana, mówiąc: „To ja, mój panie" — i rozpłakał się.

Wówczas obaj malarze podnieśli go i uściskali, król zaś, odezwał się. „Daję twemu panu dwieście uncyj złota jako wykup za ciebie". Velasquez jednak dodał: „Te dwieście uncyj złota należą do ciebie Juanie, nie jesteś mym niewolnikiem, lecz przyjacielem moim, gdyż jesteś artystą".

Nie odszedł mimo to murzyn od Velasquez'a aż do śmierci swego mistrza.

Przygoda amerykańskiego społecznika

W Waszyngtonie opowiadają wesołą historyjkę o tem, jak pewien administrator pomocy bezrobotnym zgubił... spodnie.

Pan Harry Hopkins miał iść na ważną konferencję, włożył więc nowe, piękne spodnie „w paski". Do referatu, który miał odczytać na konferencji, brakło mu jeszcze paru realistycznych obrazków z życia bezrobotnych. Korzystając z paru godzin wolnego czasu, udał się do schronisk, zamieszkałych przez najbardziej upośledzoną ludność, gnieżdżącą się w norach, piwnicach i tunelach wielkiego miasta. Nie chcąc zbrudzić swoich pięknych spodni, pan Hopkins zdjął je, a włożył jakieś stare i podarte łachmany. Po zwiedzeniu schroniska bezrobotnych włóczęgów, zwanych w Ameryce „hobosami", postanowił przebrać się w swój wizytowy strój.

Jakież było zdziwienie amerykańskiego społecznika, gdy zauważył, iż po ślicznie zaprasowanych spodniach „w paski" nie zostało ani śladu. Musiał więc biedak na poważną konferencję maszerować w starych, postrzępionych inekprymablach.

Historja spodni nie na tem się skończyła. Po paru dniach odniósł mu je całe i czyste kierownik schroniska włóczęgów, którego ambicją było wykorzenić złodziejski nawyk swoich „poddanych". Zwoławszy więc „hobosów" miał do nich długą przemowę. Mowa wywarła pewien skutek, bowiem nie upłynęło nawet 5 minut, a spodnie w paski zostały zwrócone.

Przez radjo...

Czem się żywimy?

Wyżywienie domowników, to codzienna troska każdej gospodyni. Na całym świecie w mieście, w maleńkiej wiejskiej w wielopiętrowej kamienicy i w najuboższej chacie co rano budzi się kobieta opiekunka rodziny z zawsze tą samą myślą: czem ich nakarmić. Gospodyni wiejska ma wiele produktów z własnego gospodarstwa, netomiast pani domu w mieście zmuszona jest korzystać z produktów dostarczonych jej ze wsi.

Ten właśnie wiejski warsztat pracy będzie poddany ocenie krytycznej w pogadance radjowej w dn. 1-szym lutego godz. 12.45. przez p. Halinę Mamelukównę. Prelegentka zwróci również uwagę na potrzebę kontroli produkcji wiejskiej, która powinna stać na najwyższym poziomie higjenicznym oraz na organizacji, w której odbiorca miałby bezpośredni kontakt z wytwórcą.

Czy wiecie że...

Radjo angielskie wprowadziło nowe gry na fortepianie przez radjo. Uczniowie zarówno jak i nauczyciel muszą mieć ponumerowane klawisze tak, aby można było dyktować: klawisz 4, klawisz 12...

Polskie radjo wprowadza do swego programu nowy stały koncert poważnej muzyki symfonicznej. Koncert ten odbywać się będzie stale w poniedziałek od godz. 21-ej do 21.45.

W Paryżu zdarzył się rzadki wypadek, że na żądanie radjosłuchaczy program został powtórzony zaraz po pierwszym wykonaniu. Pieśni odśpiewane przez Marguerite Greyval zyskały tak wielkie uznanie, że słuchacze gremjalnie obległy telefony radja. Zawiadomiona o tem śpiewaczka natychmiast powtórzyła program.

Zmniejszenie godzin pracy — zmniejszeniem bezrobocia

Genewa. PAT. Delegaci włoscy wiadczyli w Radzie administracyjnej Międzynarodowego biura pracy, iż zastosowanie 40-godzinnego tygodnia pracy pozwoliło Włochom zatrudnić do 10 ... 177.511 bezrobotnych.

Na drucie telegraficznym

— W jesieni roku bieżącego odbędą się w Czechosłowacji normalne wybory parlamentarne.

— W gorącej Hiszpanji w dalszym ciągu panują silne mrozy. Zanotowano liczne wypadki śmierci wskutek zamarznięcia.

— W czwartek odbyła się w Paryżu manifestacja studentów medycyny w celu zaprotestowania przeciwko zbyt wielkiej liczbie cudzoziemców, studjujących medycynę we Francji.

Unieważnia się ks... Nr. 4562316 wydaną Mieczysławowi Wols...

Prenumerata: miesięczna zł. 3. — Konto czekowe P. K. O. Warszawa 60.650 — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.
CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy na 1 stronie przed tekstem 80 gr., w tekście na II, III i IV str. 60 gr., na IV str. i dalsze w tekście 60 gr., za tekstem 40 gr. Nekrologi za ... 70 gr. Komunikaty, ogłoszenia tekstowe 1 zł. za wiersz redakcyjny. Ogłoszenia drobne 20 gr. wyraz, dla poszukujących pracy 10 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. Adm... zastrzega sobie prawo zmiany terminu i miejsca ogłoszeń.

Redaktor odp.: LUDOMIR SZERSZENOWICZ — Wydawca — Spółdzielnia wydawnicza spółdz. z odp. udz.

Druk Zakł. Druk.-Litogr. „J. K. Trzebiński" — Radom, Żeromskiego 28.